KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 3 (15) Lipca 1855 roku. № 183. Jutro, N. MARJI P. Skaplerznej. Ubyło dnia minut 27.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów Bosych*, na *Krakowskiem-Przedm:*, rozpoczyna się 8-dniowa Uroczystość N. MARJI PANNY *Skaplerznej;* we Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek, odprawiane będą o godz: 10ej rano Wotywy; o godz: 4 z południa Nieszpory; zaś w Sobotę rozpocznie się 40 godzinne Nabożeństwo.

Wiadomości z Krymu.

Dziś 22 Czerwca (4 Lipca) odebrano od Jenerała-Adjutanta Xięcia Gorczakowa dziennik od 4 po 17 Czerwca, zawierający uzupełniające wiadomości o świetnem odparciu szturmu pod Sewastopolem i nadto niektóre szczegóły tak dalszego postępu robót oblężniczych, jako i przedsiębranych przez nas dla przeciwdziałania im środków.

Dzień 6 (18) Czerwca dla znacznej liczby napadających wojsk nieprzyjacielskich, gwałtowność ataku i zaciętości boju, może być Sewastopolskiej załodze policzonym do rzędu prawdziwie bohaterskich czynów naszych dziejów wojennych. O świcie, wśród ogłuszającej kanonady, nieprzyjaciel ruszył do szturmu, w zupełnej, jak się zdawało, ufności, że wczorajsza kanonada poczyniła w naszych szańcach wyłomy, przez co te stały się łatwemi do zdobycia. Gęsty łańcuch jego ogarnął przestrzeń na 4ry wiorsty, a za nim szły kolumny, wspierane silnemi rezerwami; w takim szyku szturmujący rzucili się na warownie i zawiązali morderczą bitwę.

Rozważna działalność Jenerał-Lejtnanta Chrulewa, wytrwałość najbliższych jego pomocników: Kontr-Admirała Panfiłowa i Jenerał-Majora Xięcia Urusowa, równie jak i wzniosłe poświęcenie się wszystkich, którzy mieli udział w tej sprawie, od Jenerała do żołnierza, uczyniły gwałtowne natarcie nieprzyjaciela bezskutecznem. Mężne Sewastopolskie wojska zdołały, w nocy z 5go na 6 (17 na 18) Czerwca, naprawić, pod najsilniejszym ogniem, wszystkie uszkodzenia, a podczas szturmu, odparłszy desperacki napad, ścigały niektóre oddziały przeciwnika do samych jego transzei.

W skutek tego, sprzymierzeńcy znajdują się zmuszonymi dalej prowadzić regularne oblężenie; ale bezwątpienia, wymagać ono będzie z ich strony i wiele czasu i ogromnych ofiar.

Uporczywość i długotrwałość szturmu, podczas którego massy wojsk nieprzyjacielskich musiały pomykać się pod zabójczym kartaczowym ogniem, nie mogły nie zrządzić bardzo wielkiej w ich szeregach straty. Według zeznań zbiegów, strata Francuzów dochodzi w zabitych i ranionych do 10,000 ludzi; w liczbie poległych wymieniają Jenerałów Meyran, Brunet i Voran; u Anglików, według słów tychże zbiegów, ubyło z szeregów do 3,500 ludzi; między poległymi liczą się Jenerałowie Angielscy Collin-Campbell i York (zmarli od ran w niewoli), i wielu oficerów wyższych stopni.

Nadto, w liczbie wziętych przez nas 600 niewolników, z których do 300 jest ranionych, znajdują się: 1 Sztabs-Oficer i 11 Ober-Oficerów Francuzkiej, 1 Sztab-Oficer Angielskiej armji.

Nam, prócz wymienionych w doniesieniu z dnia 7 (19) Czerwca, zabito: Dowódzcę 5tej roty Siewskiego pieszego pułku, walecznego Sztabs-Kapitana Ostrowskiego, który tak śmiało ze swą kompanją uderzył na nieprzyjaciela, już po jego wtargnieniu w baterją Gervais, i raniono: Flügel-Adjutanta, Kapitana 1ej rangi Kiślińskiego, Mińskiego pieszego pułku Majora Rudanowskiego, Odeskiego pułku Strzelców Podpułkownika Nikitina i Jeleckiego pieszego pułku Podpułkownika Xięcia Bagratjona.

Sprzymierzeńcy, po doznanem niepowodzeniu, posuwali dalej następne oblężnicze roboty: od 7 (19) po 15 (27) Czerwca przedłużali podkopy na przeciw Cmentarza, bastjonu Nr 5 i reduty Schwartza, łączyli transzeją reduty Selengińską i Wołyńską, wyprowadzali naprzód kommunikacje od Kamczatskiej lunety i budowali baterje bardziej na lewo od Selengińskiej reduty, w dół ku buchcie; ale wszystkie te roboty tak dalece są utrudniane wybornem działaniem naszej artylerji, że usiłowaniu nieprzyjaciela wyprowadzenia, 10 (22) Czerwca, transzei na przeciw Peresypu, najbliższe baterje całkowicie przeszkodziły i już się ono nie ponowiło.

Przeciw 4mu bastjonowi nieprzyjaciel działa kamienio-rzutnemi fugasami i wybuchami; pierwsze wszakże żadnej nam nie zrządzają szkody, a przeciw ostatnim używane są przez nas skuteczne finfy.

Od 7 (19) Czerwca ogień nieprzyjacielski stopniowo słabiał i strata nasza zmniejsza się: 7 (19) Czerwca ubyło z Sewastopolskiej załogi 62 zabitych i 292 ranionych; w 11 (23) Czerwca dochodziła do 7miu zabitych i 27 ranionych; w liczbie ostatnich, nieszczęściem jest raniony 8 (20) Czerwca kulą, w ikrę na wylot, Jenerał Major Orszaku J. C. Mości Todtleben, ale to nie przeszkadza mu kierować, jak dotąd czynnościami obrony.

W pomienionym przeciągu czasu, głównym przedmiotem naszych zatrudnień było oczyszczenie rowów, przedłużenie fos i przysypywanie skrzydeł do rozmaitych szańców.

Pomimo to, że skutkiem skwarnych, przeszło od miesiąca trwających upałów, ziemia całkiem się zeschła i ztąd roboty nadzwyczaj się utrudniły, Sewastopolska załoga, dzięki bezprzykładnej gorliwości, potrafiła naprawić wszystkie fortyfikacje i przygotować nowe środki, ku co najdzielniejszej ich obronie.

Odebraną w tej chwili depeszą telegraficzną z d. 19 Czerwca (1 Lipca), Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow donosi, że do godziny w pół do 10 wieczorem dnia tego, pod Sewastopolem żadna we względnem położeniu wojujących armji nie zaszła zmiana. (Ruski Inw:).

Wiadomości z morza Baltyckiego.

Od 15 (27) Czerwca po 21 Czerwca (3 Lipca), flota nieprzyjacielska, stojąca naprzeciw Kronsztadu, ogra-

…czała się posyłaniem kanonjerskich szalup, dla ścigania Fińskich batów (łajby), które nieostrożnie oddalały się od brzegu, i dla psucia telegrafów. Z liczby tych wycieczek, jedna była dokonana 20 Czerwca (2 Lipca) przeciw statkom, które stały pod wsią Wielkim Iżorskiem, (o 10 wiorst od Oranienbaum), pod telegrafem Krasnej Górki.

20 Czerwca (2 Lipca) o 2ej w nocy, dwie kanonjerskie szalupy, oddzieliwszy się od nieprzyjacielskiej floty, ukazały się naprzeciw wsi Wielkiego Iżorska, i zaczęły strzelać do czterech stojących w niejakiej odległości od brzegów statków. Zatopiwszy z nich jeden, szalupy na czas jakiś połączyły się ze swą eskadrą, a potem o 7ej rano, skierowały się ku Krasnej Górce, wysławszy naprzód bat dla pomiarów i podług wszelkiego podobieństwa, dla uszkodzenia telegrafu przy tejże Górce. Stojąca tam warta z 4tej Grenadjerskiej roty Izmajłowskiego rezerwowego pułku Gwardji, skrywszy się w łożamencie, podpuściła bat na blizki strzał karabinowy, i niespodzianą salwą zmusiła go odejść do szalup, które w tejże chwili wszczęły ogień do telegrafu i do lasu, wystrzeliwszy przeszło 300 razy. Od tego ognia zapalił się las, znajdujący się za wsią, i przebite zostały sufity i ściany w koszarach służby telegrafu.

Tymczasem na trwogę przybyły do wsi Krasnej Górki dwie roty Izmajłowskiego pułku Gwardji z dwoma działami, i skrycie rozmieściły się za wsią. Dowodzący artyllerją Podporucznik Soroka, upatrzywszy dogodną chwilę, dał trzy razy ognia, przezco zmusił szalupy zwolnić na czas swój ogień i cofnąć się, zapewne w skutek odniesionych uszkodzeń.

O trzy kwadranse na 12tą z rana, kanonada ustała, nieprzyjaciel znacznej szkody nam nie zrządził; cała nasza strata ogranicza się do jednego kontuzjowanego artylerzysty. (Ruski Inwalid).

OGŁOSZENIA
S. Petersburgskiego Jenerał-Gubernatora Wojennego.

I.

Przez ciąg dnia 19 Czerwca (1 Lipca), flota nieprzyjacielska zachowywała dotychczasowe położenie.

20 Czerwca (2 Lipca) 1855 roku.

II.

W ciągu dnia 20 Czer: (2 Lipca), flota nieprzyjacielska zachowywała dotychczasowe położenie. — Z rana od eskadry stojącej na południowej stronie, oddzielał się 100-działowy okręt, i podchodził ku wielkiemu przedportowi; zaś jednoczasowie, dwie szalupy kanonjerskie strzelały do batów zwanych *łajby*, przechodzących mimo Oranienbaumskiego wybrzeża; — a następnie przeszły ku brzegowi Krasnej Górki, gdzie też strzelały z dział.

21 Czerwca (3 Lipca) 1855 roku. (Rus: Inw:).

W nocy z 28go na 29 Czerwca (z 10 na 11ty Lipca), pięciu pijanych jeźdźców z *Kaukazko-Góralskiego* dywizjonu konnego, wydaliło się samowolnie z m. *Kałuszyna*, i, po dokonaniu rozboju na drodze między *Kałuszynem* i *Mińskiem*, ratowało się ucieczką. Jeźdźcy ci zabili 9ciu ludzi i 7 koni, oraz ranili 6 osób, z których 3 w niebezpiecznym zostają stanie.

Dowódzca Konno-Góralskiego dywizjonu, Sztabs-Kapitan *Bazorkin*, wyruszywszy w pogoń z komendą także z *górali* złożoną, odszukał winowajców, otoczył ich i zabrał.— Zostają oni obecnie pod ścisłą strażą i oddani są pod Sąd Wojenny. (Gaz: Rządowa).

JJWW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Sumarokow*, i Jenerał-Major *Lutkowski*, przyjechali z *Brześcia Litewskiego*.

JW. Radca Tajny *Eljaszewicz*, Dyrektor Kancellarji JO. Xięcia *Warszawskiego* NAMIESTNIKA Królestwa, wyjechał do Gub: *Mohilewskiej;* a JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Przesmycki*, p. o. Głównego Sztabs-Doktora, przybył z *Brześcia Litewskiego*.

Najczulsze składam dzięki: W. Xiędzu *Krzyżanowskiemu*, W. Xiędzu *Gołębowskiemu*, XX. *Franciszkanom*, oraz PP. Artystom Opery i Orkiestry Teatrów, również Przyjaciołom i Znajomym, którzy odprowadzając zwłoki ś. p. Żony mojej na miejsce doczesnego spoczynku, oddali Jej tę ostatnią posługę na tej ziemi. — J. *Szacfajer*.

Dziś o godz: 4tej po południu, odbędzie się na smętarzu *Powązkowskim*, po stosownem Nabożeństwie, pochowanie zwłok ś. p. Maxymiljana *Landié*, Urzędnika Dyrekcji Drogi Żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, zmarłego w 25tym roku życia; na który to obrzęd, strapiona Matka z Rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów.

Szymon *Jakubowski*, Obywatel m. *Warszawy*, przeżywszy lat 79, po ciężkiej słabości, wczoraj zakończył życie. Pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godzinie 6ej po południu, z Kaplicy XX. *Franciszkanów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Jutro w Kościele PP. *Wizytek*, o godz: 9tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Marjanny z Norblinów *Szacfajer;* na które, pozostały Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Do wzmianki wczorajszej o śmierci Hrabiego Xawerego *Mięczyńskiego*, dodamy dzisiaj, że podług metryki Chrztu, szanowny ten starzec umarł właśnie w setnym roku życia swego. Przez matkę, Hrabiankę *Kolowrat* Xiężniczkę *Liebsteińską*, spokrewniony był z Królewską Rodziną *Saską*. Pierwszą żoną zmarłego, była Baronówna *v. Stein*, drugą *Karska*, pierwszego ślubu *Zbijewska*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od P. T. rs. 5, na budowę Kościoła w *Mokotowie*, i rs. 1 na latarnię i światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od M. F. rs. 1, i od J. S. kop: 50, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Szkaplerznej* w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krako:-Przedmieściu*.— Od A. T. kop: 75, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 30, wyzdrowiało 14, umarło 11, pozostaje w kuracji chorych 141.

Od dni kilku już ustawioną została w Instytucie wód mineralnych, w ogrodzie *Saskim*, maszynka do płukania oczu wodą mineralną. Dotąd liczą wielu zwolenników tej kuracji, nader łagodnej i przyjemnej.

W dniu 12/24 Czerwca r. b., odbył się popis publiczny w *Szkole Wyższej Żeńskiej* w *Piotrkowie*, w obec Władzy Rządowej, Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży. Po skończonym popisie, za pilność w naukach, jakoteż moralne prowadzenie się, celującym uczennicom rozdano nagrody w xiążkach i listach pochwalnych. Nauki na rok przyszły szkolny, rozpoczną się z początkiem Sierpnia r. b.—Ochmistrzyni Szkoły, Antonina *Biskupska*.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł zeszyt VII *Xięgi Świata*, obejmujący następne artykuły: *Wspomnienie z Konstantynopola* (z ryciną na stali); *Warszawa w końcu roku 1702* przez Juljana *Bartoszewicza; Bieluń* (z litografją kolorowaną); *Wody w Gastein* przez Dra *Tripplin; Norymberga* (z drzeworytem); *Sprawiedliwość mexykańska; Kuropatwo; Hawana* i *wyspa Kuba*. Litografja należąca do artykułu *Kuropatwa*, załączoną będzie do następnego zeszytu, który wkrótce opuści prassę.

Z powodu rozpoczęcia robót około przebrukowania, oraz zabrukowania rozszerzonej ulicy *Konwiktorskiej*, przejazd tą ulicą aż do ukończenia ich wstrzymanym został, i takowy tymczasowo ulicą *Wygoń* odbywać się może.

Ochmistrzyni Pensji Wyższej Żeńskiej, zamieszkała przy ulicy *Nowy-Świat*, w pałacu Hr: *Zamoyskiego*, Nro 1245, zawiadamia Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż zapis uczennic na następny rok szkolny, rozpocznie się z dniem 20 Lipca; kurs zaś nauk z dniem 1 Sierpnia r. b.— Marja *Braun*.

We *Francji* przekonano się że owce najdoskonalej pleć mogą pole lnem zasiane. Owce nietykają rośliny lnianej, która jest włóknistą, a zgrabnie bardzo wyjadają z pośrodka takowej chwast.

W dniu 11 b. m., P. Apolinary *Kątski*, na powszechne żądanie, dawał drugi koncert w *Lublinie*. Przyjęto go z tym samym co pierwej zapałem, też same brawa, oklaski i wieńce. Wywdzięczając się za serdeczność *Lublinian*, *Kątski*, ofiarował pewną summę na biednych, która oddaną już została do dyspozycji Rady Gospodarczej *Lubelskiego* Towarzystwa Dobroczynności.

»Nareszcie i my, mieszkańcy *Nowego-Świata* (nb. ulicy), doczekaliśmy się w naszych stronach Pana *Kracińskiego*, który przemieszkiwał całe ćwierć wieku przy ulicy *Miodowej*. Przeniósł on swoj zakład Fryzjersko-Perukarski, do pałacu JW. Hr: Aud: *Zamoyskiego*, naprzeciw Głównego Kantoru Loterji. Nie mała to dla nas dogodność, gdyż w tych stronach na *Nowym-Świecie*, niema żadnego w tym rodzaju i na taką skalę prowadzonego zakładu. Prócz tego, obok sklepu z wszelkiemi toaletowemi pachnidłami i kosmetykami, Pani *Kracińska* urządziła Magazyn sukien i wszelkich odzień damskich, oraz ubiorów dla dzieci. — *H. K.*, Przyjaciel nowości.

Pośpieszamy donieść szanownym Czytelnikom naszym, że P. Apolinary *Kątski*, zaraz po koncercie w *Kielcach*, da się słyszeć w *Busku*, mianowicie zaś we *Środę* dnia 18 b. m.

Znaleziony *kapelusz damski* w pudełku przy ulicy *Miodowej*, złożony został do Xięgarni *Bernsteina*. Osoba poszkodowana odebrać może takowy, za udowodnieniem i zwróceniem kosztu ogłoszenia, w Redakcji *Kurjera*. W razie jeżeli właściciel nie zgłosi się w ciągu 4ch tygodni, natenczas powyższy kapelusz zostanie oddany na cel dobroczynny.

W dniu zaonegdajszym, staroz: Dawid *Stuczyński*, Kupiec, lat 62 liczący, czasowo do *Warszawy* przybyły, w domu pod Nr 2247*a*, zamieszkały, w skutek apoplexji, nagle życie zakończył.

Pomiędzy artystami prowincjonalnemi odznaczającemi się talentem, niektóre gazety jak np. *Lwowska*, nader pochlebnie wspominają o P. *Wilkoszewskim*, który występując w różnorodnych rolach, dał się poznać ze swego pięknego talentu.

Dziś, w Ogrodzie za Kościołem XX. *Karmelitów* na *Krako:-Przedm:*, odbędzie się *zabawa kwiatowa*, na której, mnóstwo rozmaitych kwiatów rozejdzie się pomiędzy odwiedzających to miejsce.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lunatyczka*, Pani *Buszek*, Panna *Ortolani* 4-kroć, oraz PP. *Ciaffei* 3-kroć i *Miller* 2-kroć; po Tańcach, Panny: *Kocmierowska*, *Wywiorska*, PP. *Owerlo* i *Puchalski*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 35; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 50, wartość kuponu rs. 1 kop: 15$^{5}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 17$^{1}/_{8}$, wartość kuponu kop: 3$^{2}/_{3}$; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 48, wartość kuponu rs. 1 kop: 27$^{7}/_{9}$.

Anglja. — Postanowiono, że brygada gwardji dostawi 750 ludzi posiłków armji *Krymskiej*. Z drugiej strony, pułki morza *Śródziemnego* dostawią 1,800 ludzi. Oprócz tego, z *Anglji* odpłynie cztery pułki piechoty po 1,200 ludzi każdy, i 3 pułki jazdy z 700 ludzi, oraz 4 pułki piechoty z portów morza *Śródziemnego;* razem te posiłki wynosić będą 12,200 ludzi. — Rząd ma zamiar zażądać od Parlamentu funduszu dla wystawienia pomnika żołnierzom *angielskim* zmarłym w *Skutari*. Miss *Nigtingale* dała pierwszą myśl tego pomnika, którym Królowa bardzo się zajmuje. (Jour: de St. Pet:).

Londyn, 11go Lipca, (dep: tel:). — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby niższej, P. *Bulwer* zapowiedział na Piątek wotum nieufności przeciw Lordowi *Russell*, za jego postępowanie na konferencjach *Wiedeńskich*. — Przy głosowaniu nad bilem o examinie do urzędów, gabinet miał większość 15 głosów. P. *Roebuck* wniósł, by w dniu 17 (w którym rozbierać będą jego mocję nagany przeciw wszystkim członkom gabinetu *Aberdeen*), wszyscy członkowie Izby obecni byli. Wniosek ten odrzucony został większością 25 głosów. Lord *Russell* nie znajdował się na dzisiejszem posiedzeniu; mówią, że się podał do dymissji. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 9 Lipca*. — Ciało Prawodawcze dziś odbywało tylko posiedzenia w Komissji. Z powodu wielkiego pośpiechu, prace Izby skończą się zapewne w Sobotę; sprawozdanie o pożyczce *Tureckiej*, przedstawionem będzie jutro, a o decymach wojennych we Czwartek. Te decymy wywołują wiele poprawek i niezadowolenia. Senat dziś rozbiera prawo o pożyczce, które zapewne w tych dniach ogłoszą. — Mówią o no-

wym okólniku, w którym *Austrja* dowodzi, w odpowiedzi na mowę Cesarza *Francuzów*, iż dotrzymała wszystkich obietnic danych Mocarstwom *Zachodnim*, i że do więcej się nie poczuwa. (Iud: Bel:).

Paryż, 10 Lipca, (d. t.) — Prefektom polecono, by losowanie rekrutów nowych odbyło się w Październiku; w Styczniu zaś wylosowani mają wyruszyć do pułków. (N. P. Z.)

Paryż, 30 Czerwca— Silne oddziały wybrane z pułków piechoty wysyłają teraz do batalionów wojennych pułków stojących w obozie *Boulogne*. — Z *Marsylji* piszą do *Times*, że tam otrzymano rozkazy porobienia przygotowań do przewiezienia korpusu dodatkowego z 50,000 ludzi. Rząd najął oprócz tego 60 parowców żeglujących na *Rodanie*, które ma posłać na morze *Azowskie*, by bardziej w głąb kraju nieprzyjacielskiego wojnę przenieść. Port *La Joliette* napełniony jest okrętami przewozowemi. *Amerykańskie* dwa kolosalne klipery ładują bomby i kule. Nie zapomniano też o potrzebach materjalnych armji. Znaczne zapasy mąki, wina, wódki, czeka na wybrzeżu okrętów. — *Zeit* donosi, że reszta gwardji Cesarskiej uda się do *Krymu*. (J. de St. Pet:).

Hiszpanja. — Z *Madrytu* pod dniem 5m donoszą, że dopiero w tym dniu przedstawionem zostało sprawozdanie o projekcie finansowym rządowym. Posiedzenie bardzo smutnie wypadło. Naprózno *O'Donnell* przedstawiał, że kassy skarbu są puste, armja bez żołdu, urzędnicy bez pensji, posiedzenie przeszło na kłótniach; zatwierdzono tylko nic nie znaczącą mocję P. *Armiros*.— Rozruchy w *Barcelonie* w dniu 5 uspokajać się zdawały; gwardja narodowa była znowu panią miasta; ale w *Sans*, *Iglidlada* i innych miastach *Katalonji*, zaszły krwawe rozruchy. Niespokojności *barcelońskie* zmuszają Jenerał-Kapitana zostawać w stolicy prowincji, tymczasem karlista *Marzal*, bezkarnie z swą bandą grasuje. (Iud: Bel:),

Włochy.—W Państwie *Rzymskiem* cholera bardzo się powiększa. Mre *Grassellini*, Gubernator Jeneralny czterech legacji, opuścił nagle *Bolonję* i udał się do *Modeny*, gdzie cholera dotąd nie grasowała. Obawiano się w *Bolonji* rozruchów.— Z powodu częstych morderstw, *Austryacy* ogłosili prawo marsowe w *Viterbo*.—Xięztwo *Montpensier* w dniu 3m przybyli do *Medyolanu*, a Królowa *Krystyna Hiszpańska* w dniu 2 Lipca do *Genui*. — W *Piemoncie* mowa Cesarza *Francuzów* przykre wrażenie zrobiła; nie wspomniała bowiem nic o armji *piemontskiej*, która straciła jednego Jenerała i kilku Oficerów znakomitszych. (In:B.)

SZARADA.

Pierwsza wprost i wspak *druga* również *trzecia* wstecznie,
Wszystkich tych w alfabecie szukajcie koniecznie;
Wszystka zaś pięknie ubiera,
Etcetera etcetera.
(Zeszła Szarada, *Odrobina*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Marceli Oby: z Kubry nr 2673; Bentkowski Leon Ob: z Osiecka nr 1574; Cieszkowski Kaje: Oby: z Starościna nr 570; Dembowski Teod: Ob: z Tokar nr 451; Gutkowski Marjan Oby: z Strachówka nr 586; Jarochowski Wład: Oby: z Smulska nr 556; Korkozowicz Onufry Oby: z Wilna nr 601; Lasocki Ant: Oby: z Lublina nr 453; Orłowski Anastazy Oby: z Dembinek nr 634; Petrykowski Marceli Ob: z Kalisza nr 608; Szepietowski Józ: Oby: z Młoszewa. —Burchard Miko: Jene:-Major z Kałuszyna nr 1303; Brudziński Jak: Oby: z Radonic nr 584; Brzeski Wład: Oby: z Kobylina nr 625; Domański Ant: Oby: z Jasieńca nr 584; Gutowski Stan: Ob: z Małki nr 500; Grabowski Lud: Oby: z Syrnik nr 414; Koitkowski Win: Refer: Stanu z Chorzęcina nr 625; Maniogo Lud: Lekarz z Petersburga nr 1574; Małowieski Konst: Refer: Stanu z Dzierżanowa nr 570; Złotnicki Ant: Ob: z Mińska nr 625.

Wyjechali: Bielicki Hen: Ob: do Domaradzyna; Czerniszew Pelagja Żona Pułko: do Cesarstwa; Gołębiewski Ign: Ob: do Kukał; Nosarzewski Ig: Ob: do Kowalewa; Wołłowicz Hr. do Kałuszyna.— Budziszewski Fel: Oby: do Czyszkowa; Ciołkowski Ign: Oby: do Cesarstwa; Drucki-Lubecki Edwin Xżę do Białegostoku.

Przyjechali koleją żelazną: Bongard Teod: fabry: nożyczek z Berlina nr 584; Frichling Manas Xięgarz z Wrocławia nr 643; Gidon Aron handl: z Krakowa nr 1392; Wachtman Karol Art: Muzyki z Wiednia nr 613.— Epstejn Herman Rad: Hand: z Bruxeli nr 549; Leduchowska Marja Hr. z Wiednia nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Dietrich Maur: Art: Muzyki do Altenburga; Esterhazy Wład: Hr., i Kozłowska Karolina Art: Baletu do Marjenbad; Ottavo Teressa Art: Muz: do Włoch; Wysiekierska Cecylja Wdowa po Radcy Stanu do Ostendy; Wilczek Fran: Muzykus do Wiednia; Vincenti Jakób Cukiernik do Krakowa.— Łubieńska Konstancja Małżonka Radcy Tajnego, Senatora, do Krakowa; Steinkeller Józef Ob: do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Na żądanie Opieki nieletnich Michałowskich i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: z d. 22 Czerw: (4 Lipca) r. b. Nr 5483, niżej podpisany Rejent, sprzeda przez publiczną licytację w d. 11/23 Lipca r. b. o godz: 3ej z południa, we wsi Michrowie Okr: Czerskim, o wiorst 5 od m. Tarczyna, a 8 od m. Grójca leżącej, odbyć się mającą, Ruchomości, mianowicie: Karetę, Powozy i Uprząż, do spadku po ś. p. Marcelim i Konstancji z Szczerbińskich Małżonkach Michałowskich należące, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się winne; o czem publiczność chęć kupna mającą, zawiadamiam.— Karol *Czerniawski*, Rejent.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 19.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali —.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Honor i Pieniądze*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 3 (15) Lipca 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.